

Armenia fotografią opisana

Nie można tej książki nazwać przewodnikiem - nie ma tu opisów turystycznych tras i miejsc godnych zwiedzania, nie znajdziemy nazwy ani jednego hotelu czy restauracji. Autor nie radzi, jak zdobyć wizę, kupić tani bilet, co zabrać w podróż. Można jednak nabrać dużej ochoty na wyprawę do Armenii po lekturze, a jeszcze bardziej po obejrzeniu tego albumu.

„Kamienie silniejsze niż człowiek” to bardzo osobista fotograficzna opowieść Stanisława Pindery, księdza, członka ZPAF, którego do podróży zachęcił ormiański przyjaciel. Wybrali się do Armenii wspólnie, zjeździli cały kraj wzdłuż i wszerz. Żaden wyczyn, można by powiedzieć - powierzchnia tego kraju równa jest obszarowi województwa wielkopolskiego. Ale Armenia to głównie góry, skały, kamieniste wzniesienia. Tu kamienie rzeczywiście są silniejsze od człowieka.

Ale Ormianie potrafili je sobie podporządkować. Bazalt, granit i kolorowy porowaty tuf od wieków służą im jako budulec - powstawały z nich domy, kościoły, zamki, fortyfikacje. Ogromna ich liczba to dziś ruiny.

Ks. Pindera najwięcej uwagi poświęcił właśnie miejscom kultu. Charakterystyczne, przysadziste, z niskimi wieżami dzwonic, przywodzą na myśl warownie. Kościoły i klasztory przypominają o chrze-

ścijańskiej przeszłości tego kraju - to właśnie tu chrześcijaństwo stało się pierwszy raz religią państwową, tu dokonano pierwszego przekładu Biblii. No i tu również wyrastał Ararat, święta góra, na której osiąść miała arka Noego. Dziś ten przekraczający 5 tys. metrów szczyt znajduje się w Turcji, państwie od wieków będącym największym wrogiem Armenii.

Fotografie pokazują kraj dziki i surowy, o niezwykłych barwach, otwartych przestrzeniach, w typowym dla wysokich gór jaskrawym ostrym świetle. Monumenty w stołecznym Erewaniu przypominają o sowieckiej okupacji, twarze ludzi pozwalają o niej zapomnieć.

Autor był w Armenii cztery razy, w albumie pomieścił dwie setki zdjęć. To pierwsza na polskim rynku tak bogata fotograficzna relacja z tego kraju.



+Ks. Stanisław Pindera „Armenia. Kamienie silniejsze niż człowiek”, Starachowice 2007